

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Polityki
Społecznej
i Rodziny**

**Komisja
Zdrowia**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI NADZWYCZAJNEJ
DO ROZPATRZENIA RZĄDOWEGO
PROJEKTU USTAWY O ZAWODZIE
PSYCHOLOGA ORAZ SAMORZĄDZIE
ZAWODOWYM PSYCHOLOGÓW
(DRUK NR 1344)
(NR 5)**

z dnia 15 października 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny Komisji Zdrowia

– podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów (druk nr 1344) (nr 5)

15 października 2025 r.

Podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów (druk nr 1344), obradująca pod przewodnictwem poseł **Katarzyny Ueberhan (Lewica)**, przewodniczącej podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów (druk nr 1344) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Dziemianowicz-Bąk** ministra rodziny, pracy i polityki społecznej wraz ze współpracownikami, **Maria Mrówczyńska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Jan Kosiński-Gortych** naczelnik wydziału w Departamencie Edukacji Włączającej Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz **Barbara Olszowy** główny specjalista w Zespole Zdrowia Biura Rzecznika Praw Dziecka.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Boratyn-Dąbkowska**, **Dariusz Lipski**, **Damian Norwiński**, **Aleksandra Sobarnia** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Katarzyna Abramowicz** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Katarzyna Ueberhan (Lewica)**:

Szanowni państwo, dzień dobry.

Witam wszystkich zebranych.

Otwieram posiedzenie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów z druku nr 1344.

Witam serdecznie państwa posłów, ale przede wszystkim też panią minister wraz ze współpracownikami.

Mamy dzisiaj – też pozwólcie na odrobinę prywaty – szczególnego gościa, parlamentarzystkę z Kanady, która przez chwilę będzie się przysłuchiwać.

Hello Julia, welcome to our committee sitting. We would like to welcome you. This is the subcommittee that works on psychologist bill. So welcome. Small interruption in English. And I will turn back to the Polish to proceed the committee sitting. Thank you.

Posiedzenie jest poświęcone rozpatrzeniu rządowego projektu ustawy o zawodzie psychologa oraz samorządzie zawodowym psychologów z druku 1344 – kontynuacja, zgodnie z doręczonym państwu porządkiem obrad. Rozumiem, że nie ma uwag do porządku dzisiejszego posiedzenia.

Stwierdzam kworum na podstawie listy obecności.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Równocześnie, szanowni państwo, przypominam, że na poprzednich posiedzeniach podkomisji przyjęliśmy szereg poprawek, kończąc pracę na rozpatrzeniu art. 23. Biuro Legislacyjne przygotowało urobek z dotychczasowych prac i to na bazie tego tak zwanego urobku będziemy kontynuowali dzisiaj pracę.

Jeszcze jedno słowo w ramach wyjaśnienia – jak państwo zauważyliście, dzisiaj jesteśmy w nieco mniejszym gronie. Nie ma z nami strony społecznej. Była to decyzja podjęta w celu przyspieszenia prac i sprawnego procedowania projektu. Chciałam z tego miejsca zauważyć

i przypomnieć, że sprawozdanie podkomisji, tak czy inaczej, musi trafić na posiedzenie połączonych Komisji, gdzie strona społeczna oczywiście będzie mogła uczestniczyć w pracach – już tych po zakończeniu prac takich technicznych. Równocześnie cały czas oczywiście strona społeczna może przekazywać wszystkie opinie, uwagi, stanowiska na adres mailowy Komisji. Wszelka korespondencja jest przekazywana do członków i członkiń Komisji. Można też oczywiście przysyłać propozycje poprawek, ale przypominam, że propozycje poprawek muszą być przejęte przez któregoś z posłów, by mogły być omówione, procedowane i przegłosowane.

Przechodzimy zatem do dalszych prac nad projektem. Oddam może głos Biuru Legislacyjnemu z prośbą o ewentualne uwagi co do kolejnych poprawek i pozostałych artykułów. Proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Dziękuję.

Szanowni państwo, tak jak pani przewodnicząca powiedziała, dostali państwo taki materiał, na którym pogrubioną czcionką są naniesione poprawki, które zostały przyjęte na poprzednich posiedzeniach. I rozumiem, że zaczynamy nasze prace dzisiaj od art. 24.

Mam też tylko takie pytanie – czy w związku z tym państwo by chcieli, abyśmy wskazywały w kolejnych artykułach te miejsca, w których były przyjmowane już te poprawki, żeby tylko wspomnieć, z naszego zestawienia? To będzie widać pogrubioną czcionką. Czy to już pomijamy, bo mają państwo ten materiał z tymi pogrubieniami i to nie wymaga jakiejś naszej... Chyba że ktoś będzie miał pytania, to możemy wtedy na bieżąco...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Wszyscy zgodnie kiwają głowami, że mamy i możemy to już pominąć.

Czy jeszcze jakieś uwagi z Biura Legislacyjnego? Kontynuujemy rozpatrywanie?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Chyba nie. Już przy konkretnych artykułach będziemy mówić.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze.

To wracamy do rozpatrywania. Tak jak mówiliśmy, został już rozpatrzony art. 23. Są poprawki, wracamy do nich.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, odłożone z poprzedniego posiedzenia mamy art. 17 i 22 – taka była decyzja członków podkomisji – więc rozumiemy, że już po przepracowaniu całości projektu będziemy wracać do tych miejsc odłożonych.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Na ten moment do art. 22 i 17 nie mamy złożonych żadnych poprawek. Zostawiamy.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Natomiast art. 23 był rozpatrzony. Co prawda, były dwa wnioski strony społecznej i tutaj ewentualnie do decyzji państwa, czy...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

One nie zostały przejęte. Mówimy o art. 23?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

To było przy art. 23, tak.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Przy art. 23. Bo tutaj mamy jakieś poprawki przygotowane w uzgodnieniu z ministerstwem, dotyczące art. 23. Nie wiem, czy na tym etapie je składamy?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Można też wrócić ewentualnie do odłożonych, jeśli państwo chcą.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze.

Czy mogę prosić... Ja chętnie te poprawki przejmę, ale one są przygotowane wspólnie ze stroną rządową i jakbym mogła prosić stronę rządową o odniesienie się. Dziękuję.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Tak, stanowisko pozytywne. To jest pokłosie dyskusji na jednym z poprzednich posiedzeń. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze, dziękuję.

Czy ktoś chciałby jeszcze w sprawie tych poprawek zabrać głos?

Jeżeli nie, a państwo się z nimi zapoznali i nie ma sprzeciwu do przyjęcia... Tak, to są dwie poprawki do art. 23.

Tak, proszę, pani poseł.

Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, tutaj nie czytaliśmy... Zgadza się, że to jest bardzo potrzebne. W art. 23 dodać ust. 6 w brzmieniu: „Psycholog podczas udzielania świadczeń psychologicznych oraz w związku z ich udzielaniem korzysta z ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych na zasadach określonych w Ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny”.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, to jest poprawka przygotowana na wniosek strony społecznej.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Przepraszam. Mogę, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Oczywiście. Proszę.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Przed chwilą było stanowisko pozytywne dla wcześniejszej poprawki precyzującej terminologicznie. Do tej poprawki przejętej od strony społecznej oczywiście również jest stanowisko pozytywne. Tylko to są dwie odrębne poprawki.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Pozytywne stanowisko do obu.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Oba pozytywne, tak.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Czyli mamy doprecyzowanie brzmienia w ust. 2 pkt 5 oraz w ust. 4. Intencją jest wyraźne zastrzeżenie, że psycholog, który chce prowadzić psychoterapię, musi spełnić wymagania niezbędne do prowadzenia psychoterapii na podstawie odrębnych przepisów. Tutaj była wielka dyskusja na ten temat i po prostu doprecyzowaliśmy tę wątpliwość. Jeżeli jest zgoda, to ją przyjmujemy, a jeżeli nie, to zostawimy. Jest zgoda na przyjęcie poprawek?

Proszę.

Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek (PiS):

Ja tylko chciałam wskazać, że dobrze by było, żeby tutaj były wyszczególnione te odrębne przepisy.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ale wydaje mi się, że są w uzasadnieniu wyodrębnione.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Karol Perkowski:

Pani posłanko, ponieważ też między innymi trwają prace legislacyjne nad uregulowaniami dotyczącymi psychoterapii, to jeżeli one by weszły w życie, wówczas musielibyśmy nowelizować znowu ustawę o wykonywaniu zawodu psychologa. Stąd jest odwołanie się do przepisów odrębnych – to jest tak zwane odwołanie dynamiczne, czyli w momencie, kiedy w systemie pojawiają nam się jakiegokolwiek przepisy dotyczące psychoterapii, być może przez Ministerstwo Zdrowia wprowadzone, być może właśnie w tym trybie poselskim, to wówczas one z automatu mają zastosowanie bez potrzeby nowelizacji. To jest powszechna praktyka legislacyjna.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze.

W takim razie jeżeli nie ma sprzeciwu, jeżeli wyjaśniliśmy już te wątpliwości przed przyjęciem proponowanych poprawek – w art. 23 ust. 2 pkt 5 w ust. 4 oraz ust. 6 – stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte, a art. 23 z tymi poprawkami rozpatrzony.

Przechodzimy do kolejnego artykułu – art. 24. Czy są uwagi do art. 24 ze strony Biura Legislacyjnego? Nie ma. Ze strony państwa parlamentarzystów? Nie ma.

Stwierdzam, że art. 24 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 25. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie ma. Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 25 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 26 i tutaj mamy zgłoszoną poprawkę. Art. 26 ust. 2 nadaje się brzmienie: „Psycholog ma prawo odmówić udzielania świadczenia psychologicznego tylko z ważnych powodów”. Uzasadnienie: „Celem poprawki jest ustawowe określenie przesłanki odmowy udzielenia świadczenia psychologicznego”.

Pani posłanka Golbik, proszę.

Posel Marta Golbik (KO):

Ja bym poprosiła o uzasadnienie. Wcześniej chyba prosiłam o to, żeby wytłumaczyć, co to będą te ważne powody, z czym to należy wiązać? Gdzie można znaleźć ważne powody?

Powtórzyć pytanie?

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Posłanka Golbik ma pytanie do strony rządowej, jak czytać...

Posel Marta Golbik (KO):

Art. 26, czyli odmowa z ważnych powodów. Z czym to czytać, żeby wiedzieć, co to są te ważne powody?

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Jeżeli mogę prosić o odpowiedź?

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Dziękuję, pani posłanko, za to pytanie. To jest sformułowanie, które już funkcjonuje w systemie prawa. Chociażby w ustawie o zawodzie lekarza mamy taki przepis, gdzie lekarz również może z ważnych powodów odmówić świadczenia medycznego. Oczywiście to nie jest przepis absolutny. To znaczy, w ustępie dalej znajduje się takie wyłączenie możliwości odmowy w sytuacji, kiedy mamy bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia. Wówczas psycholog musi podjąć się pomocy psychologicznej, nie może odmówić.

Teraz tak, czym są ważne powody? To pojęcie – ponieważ funkcjonuje już od dekad w systemie prawa – obrosło poglądami zarówno orzecznictwa, jak i doktryny, w związku z czym doktryna i orzecznictwo podaje katalog przykładowych sytuacji, kiedy psycholog może rzeczywiście odmówić wykonania usług psychologicznych. Chodzi oczywiście o sytuację wyjątkową, które trudno by było skatalogować – ponieważ wchodziłibyśmy już w kazuistykę. A mogą to być takie przypadki jak kwestia konfliktu interesów, jak kwestie zdrowotne. Po prostu w danym czasie psycholog może nie być w stanie udzielić świadczenia medycznego z różnych powodów. Zmuszanie go do tego mogłoby być ze szkodą dla odbiorcy świadczeń psychologicznych. A więc jest to coś, co w systemie funkcjonuje, co już jest ugruntowane w systemie, i my tutaj niczego nowego nie wymyśliliśmy – czyli jesteśmy na tym fundamencie, który został już wiele lat temu zbudowany w przypadku innych zawodów regulowanych.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, oczywiście, proszę.

Posel Marta Golbik (KO):

Ja chyba chciałabym dopytać Biuro Legislacyjne. Bo problem mam taki. Faktycznie jest w kolejnym zapisie, że musi udzielić świadczenia, jeśli odmowa mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkie uszkodzenie ciała, ciężki rozstrój zdrowia, natomiast jakoś nie da się też ukryć tego, że czym innym jest wykonywanie zawodu psychologa, a czym innym zawodu medycznego. Jednak wydaje mi się, że te ważne powody przy zawodzie medycznym...

Lekarz wprost widzi, że ktoś może stracić życie, zdrowie, jeśli on nie podejmie działań, ale w przypadku psychologa jednak jest to bardziej takie nieokreślone.

Tu się trochę boję braku konkretności tych zapisów. Ja rozumiem, że jest orzecznictwo, OK. Tylko, jak mówię, my regulujemy jednak zawód, który nie był dotychczas uregulowany. Tu boję się właśnie tego, że jeśli psychologowie, którzy nie mieli wcześniej regulacji, nie mają wiedzy, jak to działa, mogą się obawiać sytuacji, kiedy mogą odmówić, kiedy nie mogą odmówić. Tu dlatego też trochę pytanie do Biura Legislacyjnego. Bo z drugiej strony rozumiem, że nie możemy wymienić wszystkich sytuacji, ale też regulujemy coś, czego jeszcze nie regulowaliśmy, a nie jest to jednak taka sytuacja jak lekarza, który ratuje życie.

Posel Włodzisław Giziński (KO):

Jeszcze momencik. Chciałem tylko uzupełnić. Dla mnie argumenty, które państwo przedstawiliście, są zrozumiałe i znaczące. Natomiast chciałbym wiedzieć – jeśli rzeczywiście psycholog odmówi świadczenia usługi – kto będzie weryfikował, czy rzeczywiście była to odmowa z ważnych powodów.

Przewodnicząca posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tutaj poproszę pana dyrektora o odpowiedź.

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Dziękuję, panie pośle. To będzie się działo tak samo, jak w przypadku lekarzy – to znaczy, osoba, być może osoba bliska tej, która miała być objęta pomocą, a psycholog odmówił jej udzielenia z ważnych powodów, może złożyć skargę do rzecznika odpowiedzialności zawodowej. Powinno być wszczęte postępowanie, później postępowanie jurysdykcyjne, czyli w ramach sądu dyscyplinarnego. Sąd może też wzywać biegłych, którzy będą oceniali. Na przykład doświadczony psycholog w zespole, chociażby z doświadczonym lekarzem – tak, żeby tutaj też mieć ogląd, jak ważne powody wyglądają w przypadku innych zawodów. Na tej podstawie, jeżeli nie były to ważne powody – i tak oceni rzecznik dyscyplinarny, a później sąd dyscyplinarny – może to skutkować nawet wydaleniem z zawodu. Bo mamy szereg kar dyscyplinarnych, czyli tych środków, które samorząd może zastosować w przypadku, kiedy odmowa była z jakiegoś błędnego powodu, mówiąc wprost.

Posel Marta Golbik (KO):

Jeszcze dopytam – to jest trochę cały czas... Plus do Biura Legislacyjnego. W drugą stronę może być ta sytuacja, że ci psychologowie będą się bali odmówić właśnie ze względu na konsekwencje dyscypliny. Stąd cały czas moja wątpliwość, czy da się coś z tym zrobić, czy po prostu musimy przyjąć – bo to też rozumiem. Czy musimy przyjąć, że tworzymy nowy zawód, zasady i że to się wypracuje w toku prac?

Przewodnicząca posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tu jeszcze do głosu zgłaszała się posłanka Zawisza – oddam jeszcze głos pani posłance i potem Biuru Legislacyjnemu, bo to też w tym samym wątku. Proszę.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

To jest trochę tak samo jak z lekarzami. Lekarz w sytuacji, w której odmawia, też musi podjąć dokładnie tę samą decyzję, przeanalizować ryzyko. W sytuacji, w której mamy wypisane ważne powody, ja też byłam dokładnie w tym samym miejscu, w którym pani przewodnicząca Golbik. Na poprzednim posiedzeniu przeanalizowałam to z osobami, które mają tego typu rzeczy zapisane po prostu w ramach swoich zawodów. Tego się po prostu nie da skatologować, ponieważ to jest na przykład śmierć osoby bliskiej, to jest traumatyczna sytuacja, która się wydarzyła, to jest przemęczenie – w sensie 20 godzin w pracy – i niemożność funkcjonowania tak naprawdę, w związku z czym nie da się udzielić tej pomocy.

Tak więc naprawdę, tego się nie da opisać w taki sposób, żeby to zamknąć w ustawie. Nie da się tego nawet wyrzucić do rozporządzenia, ponieważ nie wyobrażam sobie długości tego rozporządzenia, które musiałoby powstać, oraz uzupełniania go o konkretne przykłady. Tutaj po prostu będzie musiała być praktyka z innych zawodów, a orzecznictwo, które już funkcjonuje w innych zawodach, będzie musiało być brane pod uwagę. Tego się po prostu nie da zrobić inaczej. Ten art. 26 pkt 3 nakazuje po prostu w przypadku zagrożenia życia i zdrowia jednak zareagować, w związku z czym każda osoba, która będzie podejmowała tutaj to ryzyko,

będzie musiała je przeanalizować – czy nie uczyni drugiej osobie krzywdy. Jeśli nie uczyni tej krzywdy, to po prostu, jeżeli będzie miała ważny powód, będzie musiała sama trochę uznać, czy to jest ważny powód, a później odpowiedni sąd zajmie się tym, żeby potwierdzić albo uznać inaczej. Ale tego się naprawdę nie da skatalogować. Ja naprawdę byłam dokładnie w tym samym miejscu, w którym jest teraz pani przewodnicząca, na poprzednim posiedzeniu. Zresztą pan dyrektor mi świadkiem. Ale, tak jak mówię, przeanalizowałam to, przedyskutowałam. Tego się nie da zrobić.

Posel Marta Golbik (KO):

Ostatni rzecz już, pani przewodnicząca, w tym temacie. Do Biura Legislacyjnego – ciekawa jestem, może panie mają pomysł, do jakiego orzecznictwa, z jakiego zawodu moglibyśmy się tutaj...

Czyli lekarz? OK. Dlatego pytam biuro, bo może biuro ma jakiś pomysł.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tylko Biuro Legislacyjne jest od tego, żeby nam pomagać przy legislacji, a nie przy kwestiach merytorycznych. Ale oczywiście, może Biuro Legislacyjne chciałoby się odnieść do ogółu tych wszystkich wypowiedzi, coś jeszcze dodać? Proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Co do zawodu, to nie jesteśmy w stanie precyzyjnie wskazać. Natomiast w trakcie dyskusji nad zapisami proponowanymi w tym projekcie, gdzie było wskazane w pierwszym zakresie, że te powody odmowy będą wymienione w kodeksie etyki zawodowej, to wydaje nam się jednak wątpliwe zapisywanie ich w akcie podustawowym w sytuacji, w której pozostawiamy zupełnie samorządowi tę kwestię do uregulowania. Ona może w ogóle też nie zostać uregulowana. Raczej w tych zawodach zaufania w ten sposób jest to zapisane – że z tych ważnych powodów – i fakt jest taki, że ta praktyka później w jakiś sposób kształtuje te ważne powody. Ponieważ faktycznie, jak pani poseł powiedziała, życie jest zbyt bogate i nie jest możliwe stworzenie zamkniętego katalogu.

Tutaj też chciałabym zwrócić uwagę, że jest pewna procedura opisana w kolejnych ustępach – co się dzieje w takiej sytuacji, kiedy psycholog odmawia świadczenia. A więc on musi później, z ust. 5, bez zbędnej zwłoki uprzedzić odbiorcę świadczeń o tej odmowie, a później jeszcze tę odmowę odnotować i uzasadnić w dokumentacji psychologicznej. Zatem wydaje mi się, że te ważne powody i konieczność ich wskazania będą powodowały, że ktoś się zastanowi, zanim taką decyzję podejmie – a później faktycznie praktyka pokaże, jak to funkcjonuje.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Będzie się utrwalala określona praktyka w zawodzie. Dobrze. Od strony ustawowej, od strony legislacyjnej, jak usłyszeliśmy z każdej strony, jest to najlepszy możliwy sposób zapisu tego przepisu.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie widzę, nie słyszę. W takim razie, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 26 wraz z przyjętą poprawką? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 26 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 27. Czy są uwagi do art. 27? Nie widzę.

Art. 27 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 28. Czy są uwagi do art. 28? Nie widzę.

Art. 28 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 29. Czy są uwagi do art. 29? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 29 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 30. Czy są uwagi do art. 30? Nie widzę.

Art. 30 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 31. Tutaj mamy zgłoszoną poprawkę doprecyzowującą. Zamieniamy po prostu wyraz „ustaw” wyrazem „prawa”.

Czy jest pozytywna opinia rządu?

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Pozytywna.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie ma.

Poprawka została przyjęta.

Czy jest sprzeciw wobec rozpatrzenia tego artykułu wraz z naniesioną poprawką? Nie ma.

W takim razie art. 31 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 32. Czy są uwagi? Nie ma.

Stwierdzam, że art. 32 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 33. Czy są uwagi do art. 33? Nie ma.

Został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 34. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 34 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 35. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 35 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 36. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 36 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 37. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 37 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 38. Czy są uwagi? Tak?

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ja nie mam takiej poprawki. To są te naniesione, już wcześniej przedyskutowane zmiany. Przypominam, że przeszliśmy przez poprawki w pierwszym rzucie. Nie rozpatrywaliśmy projektu artykułu po artykule. Teraz idziemy artykuł po artykule.

Dobrze. Rozumiem, że są pytania do art. 35, do ust. 5? Tak, to jest urobek już z poprzedniego posiedzenia. Czy coś wymaga wyjaśnienia? Żeby omówić, tak?

Czy Biuro Legislacyjne mogłoby omówić ten pogrubiony fragment w art. 35? To są już wcześniej przez nas przyjęte poprawki.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o art. 35, to tutaj w materiale roboczym ust. 5... To o ten pani poseł chodzi? Pogrubiony. On wynikał z naszego zestawienia, które było przyjęte na poprzednim posiedzeniu. Chodziło o to, że my w takim trybie roboczym mieliśmy wątpliwości, czy ten pierwotny zapis wyboru delegatów w trybie korespondencyjnym będzie odpowiadał zasadom. W odpowiedzi na to było przygotowane preredagowanie i wskazanie tego trybu.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak. Szanowni państwo, generalnie chyba, tak jak patrzę, ta zmiana ograniczyła się do tego, że nasza wątpliwość dotyczyła sformułowania, że warunki wyborów w trybie korespondencyjnym odpowiadają zasadom wskazanym w art. 5. Ta poprawka polega na tym, że wskazujemy wprost, że ci delegaci mogą być wybierani w trybie korespondencyjnym na zasadach określonych w art. 5 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady. To była taka legislacyjna kwestia – to znaczy podstawa się nie zmieniła, zmienił się troszkę sposób zapisu.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Redakcyjno-legislacyjna.

Jak mówiłam, art. 36 jest rozpatrzony.

Tutaj mamy też w art. 37 pogrubienie. To także wymaga wyjaśnienia? W art. 36 i 37 też mamy pogrubienia. Czy coś potrzeba wyjaśnić, czy panie pamiętają poprawki? Tak?

Mogę prosić Biuro Legislacyjne o przypomnienie? Bo tak dolecieliśmy już do art. 37. Art. 36 i 37, jeśli możemy poprosić.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W pierwotnej wersji art. 37 ust. 2 pokrywał się treściowo z ust. 6. W związku z tym zaproponowałyśmy, aby to zapisać w jednym ustępie. I dlatego ust. 2 jest skreślony zgodnie z naszą

poprawką, a w ust. 6 uzupełniliśmy odesłanie do ust. 1 – bo one miały praktycznie jedną treść. Dotyczyły tego samego wyłączenia.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze.

Czyli, rekapitułując, art. 36 i 37 zostały rozpatrzone.

Przechodzimy do art. 38. Czy są uwagi? Tutaj też wcześniej uwag nie było. Nie ma. Nie widzę.

Art. 38 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 39. Czy są uwagi? Nie ma, nie widzę...

Poseł Urszula Koszutska (KO):

Ja mam pytanie, jeśli można.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak? Art. 39? Proszę.

Poseł Urszula Koszutska (KO):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, tu jest takie zdanie, przeczytam: „Samorząd psychologów może prowadzić działalność gospodarczą”. Czy my wiemy, jaką działalność gospodarczą można prowadzić? Czy każdą? Czy mamy jakieś ograniczenia w tym zakresie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Oddam głos. Art. 39 ust. 1. Pytanie: w jakim zakresie? Jak rozumieć ten przepis?

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Jeżeli mogę, pani minister.

To nie jest przepis, który pojawia się po raz pierwszy w tym konkretnym zawodzie regulowanym. To przepis, który jest chyba we wszystkich zawodach regulowanych. Chodzi o organizację szkoleń, raczej działalność edukacyjną. Co do zasady w związku z późniejszymi zasadami etyki zawodowej samorząd nie może się podejmować działalności, która nie licuje z powagą wykonywania zawodu zaufania publicznego. Bo samorząd ma reprezentować właśnie takie osoby. A więc też trudno byłoby jakoś skatalogować konkretnie, co to ma być za działalność gospodarcza. To pierwsza rzecz.

Po drugie, też wchodzilibyśmy w ewentualne naruszenie przepisu konstytucyjnego dotyczącego swobody działalności gospodarczej. Zatem tutaj, tak jak w innych samorządach – one same trzymają się w ryzach – też mamy to zaufanie, że raczej będzie to taka działalność gospodarcza ewentualnie, jeżeli będą chcieli z niej skorzystać oczywiście, która będzie spójna i będzie licowała właśnie z powagą wykonywania tego zawodu. Izby lekarskie na przykład mają analogiczny przepis, identyczny.

Poseł Urszula Koszutska (KO):

Czyli ja rozumiem, że jakaś kontrola... Bo tak chciałam jeszcze dopytać. Oczywiście fajnie jest, że bazujemy na zaufaniu społecznym, na pewnych ideach. Oczywiście rozumiemy, jaka ta działalność gospodarcza byłaby adekwatna do działalności psychologów i tego typu odbiorców. Natomiast nie mamy takiego zabezpieczenia na przykład – pozwolę sobie taki przykład zaproponować – przed sprzedażą samochodów czy jakichś środków psychoaktywnych i tak dalej. Nie wiem, czy takie ograniczenie było potrzebne, ale jeśli pan uważa jako mecenas, że wystarczy takie sformułowanie, to oczywiście to przyjmujemy.

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Ja tylko jedną rzecz dodam. Minister zgodnie z ustawą sprawuje nadzór nad samorządem i ma możliwość działania, gdyby zauważył czy doszłyby do niego takie słuchy, skargi, że samorząd w jakikolwiek sposób nadużywa tej możliwości.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Jak wpisujemy, że może prowadzić działalność, to minister nic nie robi – bo może sobie sprzedawać kebaby i też... Nic nie robi.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Ale też lekarze nie sprzedają kebabów. Mam wrażenie, że to też jest kwestia tego, że później samorząd ma swoich reprezentantów i jeśli ci reprezentanci zachowują się niegodnie, to członkowie samorządu po prostu ten zarząd wymieniają, jeśli on prowadzi działalność, która jest w ich rozumieniu haniebna albo nie licująca, albo niegodna. W związku z tym wyobrażam sobie, że jeśli tego typu sytuacja pojawiłaby się u lekarzy, że zaczęliby sprzedawać samochody, to ten zarząd nie przetrwałby zbyt długo, ponieważ lekarze by go po prostu odwołali.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Pani przewodnicząca, pozwoli pani.

Tutaj państwo powołali się, że samorząd lekarski może prowadzić... Wygooglowałam sobie i jest jednoznacznie, że samorząd lekarski nie może prowadzić działalności gospodarczej. Izby lekarskie, na przykład Naczelna Rada Lekarska, izby okręgowe, nie mogą prowadzić działalności nastawionej na zysk, czyli działalności gospodarczej. To jest art. 8 ustawy o izbach lekarskich.

Przewodnicząca posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tutaj pan dyrektor się odniesie.

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Tak. Być może to wynika... Bo na pewno w toku prac legislacyjnych wyszukaliśmy inne samorządy, które mogą prowadzić. Na pewno jest to art. 135 ustawy o zawodzie ratownika medycznego, gdzie wprost jest analogiczny, identyczny przepis. To jest najnowsze ustawodawstwo, jeżeli chodzi o zawody zaufania publicznego. Samorząd może prowadzić działalność gospodarczą – art. 135 ust. 1 ustawy o wykonywaniu zawodu ratownika medycznego. Robiliśmy taką kwerendę – nie jest to jedyny samorząd, który ma taką możliwość. Może rzeczywiście samorząd lekarski został wyłączony.

Tylko proszę pamiętać, że samorząd lekarski jest też w jakimś stopniu finansowany z budżetu państwa. A tutaj, w tym samorządzie, nie będzie na dłuższą metę żadnego finansowania z budżetu państwa. Ten samorząd musi się jakoś utrzymać, musi wynająć budynki pod działalność swoich organów chociażby, zatrudnić pracowników, pracowników technicznych. Będą oczywiście składki, ale też nie mogliśmy pozwolić na to, żeby te składki były jakieś bardzo wysokie. Zatem wprowadzenie takiej możliwości jak w innych zawodach regulowanych, możliwości prowadzenia działalności gospodarczej, wydaje się na wskroś racjonalne akurat w tym wypadku.

Art. 114 ustawy o izbach lekarskich... Tutaj panią mecenas bym poprosił.

Naczelnik Wydziału Prawno-Legislacyjnego w Departamencie Dialogu i Partnerstwa Społecznego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Katarzyna Ziobro-Prostko:

Dzień dobry państwu.

Chciałabym powołać się na ustawę o izbach lekarskich. Art. 114 wskazuje, że majątek izb lekarskich powstaje między innymi – pkt 3 – z wpływów z działalności gospodarczej.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

A ja tu mam, że nie może być.

Naczelnik wydziału w departamencie MRPiPS Katarzyna Ziobro-Prostko:

Ale w ustawie o izbach lekarskich?

Posel Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

O samorządzie zawodowym lekarzy i lekarzy dentyków.

Naczelnik wydziału w departamencie MRPiPS Katarzyna Ziobro-Prostko:

Nie ma takiej ustawy. Jest o izbach lekarskich.

Art. 8? Już sprawdzimy.

Art. 8 ustawy o izbach lekarskich wskazuje, że członkowie izby lekarskiej są obowiązani przestrzegać zasad etyki lekarskiej...

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Może to jest poprzedni akt prawny regulujący zawód i izby?

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Izba farmaceutów też może prowadzić.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Pani przewodnicząca Golbik.

Posel Marta Golbik (KO):

Ja się zgadzam z tym, że nie można ograniczać wolności gospodarczej. Ale dopytam, bo widzę taką informację, że izby lekarskie mogą prowadzić działalność gospodarczą, ale muszą sprawozdawać ministrowi zdrowia...

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

W naszym przypadku jest taki ogólny obowiązek samorządu, żeby było sprawozdanie z działalności – więc to się włącza. Nie wyszczególnialiśmy tego, ale jak najbardziej ta kwestia też powinna być podniesiona. A minister jako organ sprawujący nadzór nad samorządem niezależnie może zwrócić się z prośbą między innymi o takie sprawozdanie.

Posel Marta Golbik (KO):

Nie sądzę, żebyśmy musieli regulować, że samorząd nie może sprzedawać kababów. Bo naprawdę trochę zaufania jednak musimy tutaj...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, pani poseł?

Posel Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Mnie przekonuje argument, który pan dyrektor podał. Bo rzeczywiście izby lekarskie i pielęgniarskie otrzymują dotacje z budżetu państwa, więc mogą mieć tutaj jakieś ostrzejsze przepisy co do prowadzonej tak wprost działalności gospodarczej. Natomiast tak jak pan powiedział – ustawa o samorządzie zawodowym ratowników... I też później patrzyłam na aptekarzy i tak dalej, gdzie nie są dofinansowywani, to rzeczywiście tam się dopuszcza.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Rozumiem, że ta wątpliwość została już wyjaśniona.

Czy Biuro Legislacyjne chciało coś dodać? Nie. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie. W takim razie art. 39 możemy uznać za rozpatrzony? Tak?

Rozpatrzyliśmy art. 39.

Przechodzimy do art. 40. Czy są jakieś uwagi do art. 40? Nie widzę.

Art. 40 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 41. Czy są uwagi? Nie widzę.

Został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 42. Czy są uwagi? Nie widzę.

Art. 42 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 43. Czy są uwagi? Nie widzę.

Art. 43 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 44. Czy są uwagi?

Tak, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tam była nasza poprawka – w art. 44 ust. 3. Ona dotyczyła tego, że w treści projektu mieliśmy informację o ogłoszeniu – że jest wysyłana delegatom. W toku rozmów doszliśmy do wniosku, że to nie informacja o ogłoszeniu, a samo ogłoszenie o krajowym zjeździe jest wysyłane delegatom – i na tym polega ta poprawka.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze. Czyli czysto redakcyjna poprawka.

Jakieś uwagi? Nie widzę.

Art. 44 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 45. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę.

Art. 45 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 46. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 46 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 47. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Art. 47 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 48. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Art. 48 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 49. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 50. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 51. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Art. 51 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 52. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Artykuł został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 53. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę, nie słyszę.
Artykuł został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 54. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę.
Art. 54 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 55. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę.
Art. 55 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 56. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Art. 56 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 57. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 57 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 58. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 58 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 59. Czy są uwagi? Nie ma.
Artykuł został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 60. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Art. 60 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 61. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Art. 61 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 62. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 62 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 63. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 63 został rozpatrzony.
Przechodzimy do kolejnego działu i kolejnego art. 64. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Artykuł został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 65. Czy są uwagi do artykułu? Nie ma.
Art. 65 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 66. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 66 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 67. Nie ma uwag.
Art. 67 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 68. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 68 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 69. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 69 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 70. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 70 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 71. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 71 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 72. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 72 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 73. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 73 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 74. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 74 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 75. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 75 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 76. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 76 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 77. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 77 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 78. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 78 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 79. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 79 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 80. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 80 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 81. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 81 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 82. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 82 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 83. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 83 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 84. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.
Art. 84 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 85. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 85 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 86. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 86 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 87. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 87 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 88. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 88 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 89. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 89 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 90. Czy są uwagi? Nie ma, nie widzę.
Art. 90 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 91. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 91 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 92. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 92 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 93. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 93 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 94. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 94 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 95. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 95 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 96. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 96 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 97. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 97 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 98.
Art. 98 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 99. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 99 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 100. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 100 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 101. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 101 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 102. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 102 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 103. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 103 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 104. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 104 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 105. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 105 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 106. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 106 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 107. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 107 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 108. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 108 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 109. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 109 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 110. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 110 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 111. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 111 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 112. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 112 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 113. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 113 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 114. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 114 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 115. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 115 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 116. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 116 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 117. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 117 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 118. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 118 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 119. Czy są uwagi? Nie ma.
Art. 119 został rozpatrzony.
Przechodzimy do art. 120. Czy są uwagi? Nie ma...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W art. 121 chciałabym tylko coś wyjaśnić.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, tak.

Art. 119 rozpatrzyliśmy.

Teraz art. 120 – nie ma uwag.

Art. 120 został rozpatrzony.

Teraz przechodzimy do art. 121 i oddaję głos do Biura Legislacyjnego. Proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Ja chciałam tylko wyjaśnić, skąd ta nasza zmiana. Bo ona jest istotna. W art. 121 to jest poprawka z naszego zestawienia nr 38, która mówi, że orzeczenie kary, tej najsurowszej, z art. 94 ust. 1 pkt 6, czyli pozbawienie prawa wykonywania zawodu, powoduje skreślenie z rejestru bez prawa ubiegania się o ponowny wpis do rejestru przez okres, o którym mowa w art. 123 ust. 1a. Z nią się łączy wtedy nowe brzmienie.

W art. 123 ust. 1a mamy wtedy zapis, że zatarcie kary dyscyplinarnej wydalenia z zawodu następuje z urzędu po upływie 15 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu, jeżeli w tym okresie ukarany nie został ponownie ukarany dyscyplinarnie. Konieczność określenia tego okresu wiąże się z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, natomiast w pierwotnej wersji przepisu była wątpliwość, ponieważ nie przewidziano możliwości zatarcia tego skazania. To była wątpliwość, czy kiedykolwiek ktoś będzie mógł być wpisany.

W związku z tym w toku dyskusji wypracowaliśmy takie rozwiązanie, żeby to był ten okres 15 lat, liczony od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu. To tak troszeczkę wyjaśniając – czyli to jest najbardziej dotkliwa kara. Ona jest oczywiście jak najrzadziej stosowana, i oby była jak najrzadziej stosowana, ale jeżeli już zostanie wykorzystana, to zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego takiej kary nie można orzekać bezterminowo, na całe życie, tylko trzeba określić jakiś okres, po którym ta osoba będzie mogła drugi raz próbować do tego zawodu wrócić.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Czy w związku z wyjaśnieniem Biura Legislacyjnego jeszcze jakieś pytania, uwagi? Nie ma?

W takim razie stwierdzam, że art. 121 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 122. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 122 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 123. Tutaj też padło wyjaśnienie ze strony Biura Legislacyjnego.

Jeżeli nie ma pytań, uwag, stwierdzam, że art. 123 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 124. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 124 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 125. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 125 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozdziału 6 – Przepisy karne. Art. 126. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 126 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 127. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 127 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 128. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 128 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 129. Czy on wymaga jakiegoś wyjaśnienia? Pytania do Biura Legislacyjnego? Czy ktoś ma pytania?

Jeżeli nie ma uwag, nie ma pytań, to art. 129 został rozpatrzony.

Przechodzimy do kolejnego rozdziału 7 – Zmiany w przepisach. Art. 130. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 130 został rozpatrzony.

Przechodzimy w takim razie do art. 131. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 131 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 132. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 132 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 133. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 133 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 134.

Tak, proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tylko jeszcze chciałabyśmy dopowiedzieć – bo to się wydarzyło w trakcie pomiędzy posiedzeniami podkomisji – w związku z tym, że do Sejmu został złożony projekt ustawy z druku nr 1600, który również przewiduje nowe brzmienie art. 180 w § 2, to my w ramach upoważnienia możemy je tak rozpisać i pewnie zmienimy brzmienie, żeby zachować treść merytoryczną, ale żeby technika legislacyjna była taka, żeby te dwa projekty nie nakładały się na siebie.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Mówimy teraz o art. 134?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak. To jest zmiana w Kodeksie postępowania karnego.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Numeracja będzie inna, tak? Inna data pewnie.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To znaczy, to jest artykuł w Kodeksie postępowania karnego, który mówi o tym, kto jest zobowiązany do zachowania tajemnicy. Tu są wymieniane poszczególne zawody, poszczególne tajemnice. W tym druku nr 1600 też przyjęto taką technikę, że całemu zdaniu się nadaje brzmienie. Jeżeli byśmy tak zrobili w dwóch różnych przepisach, to w końcu ta nasza ustawa, która jest późniejsza, przykryłaby tę nowelizację, która będzie w druku nr 1600.

Tak więc proponowałybyśmy, aby po wyrazach „doradcy podatkowego” – czyli jak wymieniamy tutaj poszczególne zawody notarialne, adwokackie, radcy prawnego, doradcy podatkowego – dopisać wyraz „psychologa”. Ponieważ już mamy tajemnicę doradcy podatkowego, to wydaje się, że też tajemnica psychologa będzie jasna. Wtedy ta zmiana w art. 134 będzie krótsza. Bo napiszemy, żeby w art. 180 w § 2 w zdaniu pierwszym po wyrazach „doradcy podatkowego” dodać wyraz „psychologa”. I to będzie cała zmiana.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Czyli ten psycholog zostanie zmieniony w obecnej zmianie Kodeksu postępowania karnego, tak?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

My inaczej rozpiszemy treść brzmienia art. 134.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, żeby oba były zgodne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak, żeby te dwa projekty, nakładając się ze sobą, trafiały w siebie. Natomiast merytorycznej zmiany nie będzie żadnej. Bo ta zmiana polega też na tym, żeby dodać tutaj tajemnicę psychologa.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Czy strona rządowa ma jakieś uwagi, do tej propozycji?

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Nie. Jak rozumiem... Jeżeli mogę tutaj zapytać i upewnić się, jeżeli chodzi o Biuro Legislacyjne – to będzie tak, że efekt będzie taki sam. To znaczy w ujednoliconym tekście jest tak samo, tylko chodzi o to, żeby w zależności od tego, która nowelizacja będzie pierwsza, to żeby się nie kasowały.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak, dokładnie. Bo jeżeli w dwóch nowelizacjach nadajemy całe brzmienie tego samego, to ta późniejsza – a nasza wydaje się wejść w życie później albo ma długą *vacatio legis*...

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Jasne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Nałoży nam się na te nowelizacje, które będą wcześniej. Chcemy tak to zrobić, żeby się to poskładało.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Będziemy o tym pamiętać. To znaczy, państwo będą pamiętali.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Będziemy też z państwem w kontakcie. Oczywiście będziemy jeszcze mieć urobek po tym posiedzeniu, więc już to będzie widoczne.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze.

Czy jeszcze jakieś uwagi do art. 134? Nie ma.

Stwierdzam, że art. 134 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 135. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 135 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 136. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 136 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 137. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 137 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 138. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 138 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 139. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 139 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 140. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 140 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 141. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 141 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 142. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 142 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 143. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 143 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 144. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Art. 144 został rozpatrzony.

Przechodzimy do rozdziału 7a – do przepisów przejściowych, dostosowujących i końcowych. Tutaj przy art. 145, 146 i 148 mamy poprawki. Mamy nowe brzmienia artykułu.

Celem tych zmian w art. 145, 146 oraz 148 jest zapewnienie, by osoby obecnie wykonujące zawód psychologa mogły zostać wpisane do rejestru psychologów po spełnieniu warunków wykształcenia oraz warunków z art. 5 ust. 5 pkt 4 i 6 ustawy.

Posłanka Golbik ma pytanie. Proszę.

Posel Marta Golbik (KO):

Tak, do strony ministerialnej. Czy mogę prosić o powiedzenie dokładnie, co się zmienia w tej poprawce? Bo rozumiem intencję, ale też chciałabym wiedzieć, co się zmienia.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Strona rządowa czy Biuro Legislacyjne?

Posel Marta Golbik (KO):

Może strona rządowa.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Pan, panie dyrektorze? Proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Tutaj celem poprawki jest zapewnienie, aby osoby obecnie wykonujące zawód psychologa mogły zostać wpisane do rejestru psychologów po spełnieniu warunku wykształcenia oraz warunków z art. 5 ust. 5 pkt 4 i 6. Jeszcze więcej będzie mogło na ten temat powiedzieć Biuro Legislacyjne. W każdym razie to na pewno poprawka redakcyjno-legislacyjna. Tutaj merytorycznie nic nie zmieniamy wobec tego, co było pierwotnie.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, Biuro Legislacyjne.

Może zbiorę pytanie od pani poseł i przekażę głos.

Posel Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Ja mam takie pytanie. Ponieważ obecnie w kraju, chyba na dwóch uczelniach, w Gdańsku i Szczecinie, kształceni są psycholodzy zdrowia. Co z nimi? Czy tu państwo nie dajecie im szansy, żeby uzyskali... Bo oni skończyli studia i teraz kim oni będą po tym?

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Zanim oddam głos, to powiem, że mam informację z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, że tam jest poszukiwane rozwiązanie. Oni znają problem i jest pomysł na rozwiązanie tego problemu. Problem nie jest czysto, powiedziałabym, redakcyjny, tylko wymaga uregulowania po stronie MNiSW – z informacji, które ja posiadam. W chwili obecnej nie ma takiego zawodu jak psycholog zdrowia. Dlatego nie ma uzasadnienia, żeby ten zawód regulować w tej ustawie. Tym problemem, tą sprawą musi zająć się MNiSW i z tego, co wiem, zajmuje się sprawą, zna problem. Ma pomysł na to, aby te osoby mogły zostać po spełnieniu

określonych warunków też objęte tą ustawą bez zmiany ustawy, bez dopisywania do niej psychologa zdrowia. Bez zmiany tej ustawy – bo to nie w tej ustawie, a w rozporządzeniu ministra nauki należy dokonać zmian.

Ale może MRPiPS chce do samego pomysłu zmiany psychologa zdrowia się odnieść?

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Zaraz oddam głos panu dyrektorowi.

Dziękuję, pani przewodnicząca. My oczywiście znamy to, był ten problem zgłaszany, oglądaliśmy go z każdej strony. Konsultowaliśmy go także z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Rzeczywiście jest to problem w takim sensie, że nie ma sposobu, żeby ten dyplom z psychologii zdrowia zrównać z dyplomem absolwenta psychologii – ze względu na różne składowe. Natomiast sytuacja absolwentów tych dwóch uczelni i tych kierunków jest oczywiście bardzo trudna. Wymaga pochylenia się i wykazania jakiegoś rodzaju empatii. Jednocześnie w takim trybie roboczym rozmawiamy z MNiSW, czy da się znaleźć tutaj jakiś sposób.

Na ten moment – na ten moment, podkreślam – na gruncie tej ustawy nie widzimy takiej możliwości, dlatego że musielibyśmy zacząć porównywać – przepraszam za kolokwialne określenie – ilość psychologii w psychologii zdrowia, biznesu albo ilość psychologii licencjackiej w takiej magisterskiej. Nie ma tutaj w tej chwili spełnionych takich kryteriów, żeby móc zrównać te rodzaje wykształcenia. Natomiast oczywiście wiemy, że absolwenci tych uczelni otrzymywali takie suplementy dyplomów, taką informację od uczelni, która ich kształci, które mogły sugerować, że będą miały wykształcenie psychologiczne. To jest zagadnienie rzeczywiście przynależące bardziej do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego pochyliło się nad tym problemem.

My będziemy jeszcze kolejny raz patrzeć, czy na gruncie tej ustawy można cokolwiek zrobić, żeby jakoś odpowiedzieć na te – dostrzegane przez nas również – problemy. Być może do etapu posiedzenia Komisji znajdziemy na gruncie tej ustawy jakieś rozwiązanie, ale na ten moment niewiele na to wskazuje. To znaczy, prawdopodobnie to nie jest ta regulacja, która pozwoli odpowiedzieć na tę trudną sytuację akurat absolwentów tych dwóch uczelni. Ale chciałabym to bardzo wyraźnie podkreślić, że my nie bagatelizujemy tego problemu, nie kwestionujemy tego faktu, że on się pojawił.

Natomiast na podstawie, na gruncie obecnie obowiązujących przepisów – wiemy, że ustawa nigdy nie weszła w pełni w życie i jest martwa... Ale nie powinno dojść do tego rodzaju sytuacji.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ale kontynuując też myśl pani minister – tak jak mówiłam, to jest sprawa do uregulowania po stronie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które problem zna, i wiem, że nad tym problemem, nad tą sprawą się pochyła. Tak jak mówiła pani minister, rozwiązanie tego problemu nie leży po stronie tej ustawy. Nie jest zadaniem tej ustawy rozwiązanie tego problemu.

Ale oczywiście jeszcze proszę, pani poseł chciała dopytać.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Pani przewodnicząca, ja jednak chciałabym ten temat trochę podrażnić. Po pierwsze, to chyba nie do końca, pani minister, jest tak, jak pani mówi. Bo w pkt 5 napisaliście, że wpisu do rejestru może dokonać osoba, która posiada dyplom magistra filozofii chrześcijańskiej ze specjalizacją filozoficzno-psychologiczną. Więc myślę, że jeżeli ktoś studiował psychologię zdrowia – oczywiście nie dyskredytując absolwentów tego kierunku i tak dalej... Ale dajecie im możliwość wpisu na listę. Zatem ja chcę zwrócić na jedno uwagę. Ci ludzie, młodzi ludzie, którzy kiedyś podjęli studia z nadzieją, że będą mogli pracować jako psycholodzy w sektorze ochrony zdrowia – bo to było tak dookreślone... W tej chwili wiem, że też już absolwenci pierwsi są zatrudnieni. Z chwilą, kiedy wejdzie w życie ta ustawa, a nie zostanie...

A jak może być uregulowana? Narodowy Fundusz Zdrowia, kontraktując świadczenia, wiedząc, że jest ustawa o samorządzie zawodowym psychologów, będzie wymagał numeru prawa wykonywania zawodu. A ci ludzie nie mają numeru prawa wykonywania zawodu i nie będą mogli... W związku z tym po prostu staną się z dnia na dzień bezrobotni. Ja nie wiem, pani minister, czy aż takim będzie ustępstwem, czy niezgodnością merytoryczną, żeby akurat te osoby – te, które nabyły te dyplomy teraz – usankcjonować. Natomiast tu się kłania Ministerstwo...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ale ta ustawa nie daje prawa pracy w sektorze ochrony zdrowia. O to w tym chodzi.
Oddam jeszcze głos panu dyrektorowi.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

To w takim razie... Ale może być wpisana ta osoba... To nie chodzi o to, że prawo pracy w ochronie zdrowia, tylko daje możliwość wpisania do samorządu, tak? Może się wpisać do samorządu. To jest jedna kwestia.

Pani przewodnicząca, ja sygnalizuję, że pozbawiamy pracy tak de facto, jak wejdą w życie przepisy, te osoby...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

To problem osobny względem tej ustawy.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Ja nie wiem, czy są na sali...

Ma związek, bo to są psycholodzy. Jak to nie ma związku? Nie wiem, czy są przedstawiciele.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Problem psychologa zdrowia nie ma związku z tą konkretną ustawą, ale dobrze...

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Czyli rozumiem, że będzie tworzony jeszcze jeden samorząd psychologów zdrowia w ilości 200–300 osób i będzie odrębna struktura? Nie wiem, w jaki sposób państwo to będziecie chcieli...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Pan dyrektor chciał się odnieść.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Ale ja mam jeszcze pytanie. Bo właśnie, gdyby były standardy, nie byłoby tego problemu. W związku z tym mam pytanie do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – kiedy te standardy w końcu wejdą? Czy wejdą? Czy są, czy nie ma ich? Bo dotąd będzie problem, dopóki tych standardów nie będzie. A ja słyszę już od jakiegoś czasu, że są gotowe.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Maria Mrówczyńska:

Tak, i to jest prawda.

Dzień dobry. Maria Mrówczyńska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Zespół, który pracował w ministerstwie, zakończył pracę jeszcze przed wakacjami. Przygotował standardy dla kierunku psychologia na profilu ogólnoakademickim. Teraz odnawiamy pracę zespołu, żeby były przygotowane standardy na profilu praktycznym. Ale standardy wejdą rozporządzeniem wówczas, kiedy będziemy mieli ten zawód uregulowany zmianą w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, która to poprawka została zgłoszona do ustawy o zawodzie psychologa 5 sierpnia tego roku. Czyli jeżeli ustawa o zawodzie psychologa wejdzie w życie, wejdą standardy, to my nawet szybciej wprowadzimy standardy, niż wejdzie ustawa. Bo standardy wejdą w życie od kolejnego roku akademickiego, czyli 2026/2027. My jesteśmy na to przygotowani, tylko wprowadzamy standardy aktem wykonawczym, rozporządzeniem do ustawy.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, oczywiście, pani minister.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Dziękuję.

Jedną rzecz muszę tutaj kategorycznie zdementować, jednocześnie podkreślając, że widzę problem tych absolwentów i tych studentów, którzy zostali nie ze swojej winy, ale także nie mając nic wspólnego z tą ustawą, wprowadzeni w błąd swego czasu. To jest oczywiście mocno bulwersujące, że w wyniku pewnych działań znaleźli się w sytuacji, w której się dzisiaj znajdują. Ale nie jest to efektem ani naszych prac, ani naszej intencji, ani tej ustawy, że ktokolwiek jest pozbawiony prawa pracy w danym zawodzie.

Różnica, pani posłanko – zaraz ewentualnie uzupełni pan dyrektor, ale o tym wspomnę – od wspomnianego przez panią kierunku filozofii chrześcijańskiej polega na tym, że posługujemy się zasadą praw nabytych. W obecnym stanie prawnym absolwenci tego kierunku, o którym pani posłanka wspomniała, mają prawo faktycznie na mocy obecnie obowiązującej – tej zapomnianej, bo niespecjalnie działającej, ale obowiązującej – ustawy, do wykonywania tego zawodu.

Gdybyśmy ich nie uwzględniali w tych przepisach, to w istocie mogłaby pani poseł mówić o tym, że kogoś pozbawiamy praw, które w tej chwili posiada. Ta grupa, nad którą się w tej chwili pochylamy – i nasza intencja jest taka, żeby w jakiś sposób pomóc im w tej niezawinionej, raz jeszcze podkreślę, sytuacji – nie ma na mocy obecnego stanu prawnego uprawnień do wykonywania tego zawodu, uprawnień do posługiwania się tą kategorią. To jest ta zasadnicza różnica.

Zatem my oczywiście jesteśmy w dialogu z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jeżeli ze strony MNiSW będzie jakaś propozycja rozwiązania tej trudnej sytuacji, to się na pewno do niej przychylimy. Jeżeli będzie możliwość jakiegoś uregulowania tego, ale propozycja, która tu gdzieś wybrzmiała ze strony pani posłanki – że mamy usankcjonować coś, co nie jest na mocy obecnie obowiązującego prawa – jest...

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Są duże różnice, rozbieżności?

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Właśnie, pani posłanka podnosi istotny, kolejny problem. To znaczy efekty kształcenia na kierunku psychologia w przypadku psychologii zdrowia to 40%. I teraz tak – dopuścilibyśmy psychologów zdrowia, tak zwanych, absolwentów tego kierunku... Efekty kształcenia w psychologii biznesu badające są ponad 60%. Czyli mielibyśmy kolejną grupę, która by domagała się ich uwzględnienia, czyli przyznania prawa do wykonywania zawodu. Absolwenci kierunku psychologia dla zwierząt to z kolei 55% efektów kształcenia na kierunku psychologia.

Tak więc powstaje nam rzeczywiście ogromny problem, bo ci studenci psychologii zdrowia byli przekonywani, że mogą w pełni wykonywać zawód psychologa. Tymczasem ustawa, która od dekad jest w systemie prawa, mówi wprost, że psychologiem może zostać osoba, która ma tytuł magistra psychologii – koniec, kropka. Rzeczywiście, pani posłanko, w przepisach przejściowych tej ustawy z 2001 r. mamy ułatwiony, umożliwiony dostęp do zawodu osób o innych kierunkach. Ale my to przepisaliśmy. Bo to jest maksymalnie ukształtowana ekspektatywa. Oni na podstawie ustawy z 2001 r. mają prawo się domagać, żeby zostać dopuszczonymi do zawodu.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

W tej ustawie...

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Z 2001 r. Tak. Art. 63 ustawy z 2001 r. – i tam psychologii zdrowia nie ma. Bo gdyby była, to również moglibyśmy podobny zabieg zastosować i by byli w tym katalogu.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Ale problem jest znany.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

W sensie prawnym, w sytuacji tych osób, teraz i po wejściu w życie ustawy, nic się nie zmienia. Propozycja czy sugestia, którą pani poseł tutaj zgłasza, miałaby być jakąś próbą właśnie usankcjonowania tego nieprawidłowego stanu rzeczy. Stąd ten kłopot. Bo jeżeli względem absolwentów tego kierunku, to dlaczego nie względem wspomnianych innych, o których mówił pan dyrektor? A więc wydaje się, że odpowiedź na realny problem tych osób, które zostały w jakiś sposób wprowadzone w błąd – były błędnie przekonywane – musi być oczywiście znaleziona, ale chyba inną drogą niż ta regulacja ustawowa.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Te nabory teraz, na kolejny pierwszy rocznik, były prowadzone na tych kierunkach? Tak? W Gdańsku?

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Musi być powiedziane do mikrofonu, bo nie ma później w relacji. Jeżeli państwo chcą sobie to potem wyjaśnić, to może po posiedzeniu, a jeżeli do protokołu, to prosimy do mikrofonu.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Myślę, że to ważne, żeby do protokołu było – bo to jest ważne.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

To proszę o powtórzenie wypowiedzi do protokołu.

Zastępca dyrektora Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Karolina Woźniczko:

Gdański Uniwersytet Medyczny występował do nas o stanowisko właśnie w zakresie swoich absolwentów. Tutaj wydaliśmy jednoznaczne stanowisko. Ten uniwersytet nie podjął dalszej polemiki z nami, a pomimo naszego jednoznacznego stanowiska ogłosił nabór na kolejny rok. Mamy informacje – wczoraj nawet do nas wpłynęły – z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze.

Czyli mamy tę kwestię art. 145.

Jeszcze legislatorzy?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Czy ja mogę teraz wytłumaczyć?

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak. Bo legislatorzy chcieli też wyjaśnić poprawki.

Dobrze. To jeszcze jedno pytanie ze strony pani posłanki i przejdziemy do wyjaśnienia poprawek. Proszę, pani poseł.

Poseł Urszula Koszutska (KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Moje pytanie nie dotyczy psychologów zdrowia, ale dotyczy prawa wykonywania zawodu. Nie doczytałam, ale być może nie zauważyłam – czy mamy takie doprecyzowania, kiedy utracimy prawo do wykonywania zawodu w przerwie pracy? Bo medycy mają pięcioletni staż i po pięcioletnim okresie niebycia w zawodzie tracą prawo do wykonywania zawodu. Jak to się ma do zawodu psychologa? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Mogę prosić o odpowiedź?

Poseł Urszula Koszutska (KO):

Być może to jest, ale nie doczytałam. Jeśli państwo możecie zwrócić uwagę...

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Rzeczywiście, są, pani posłanko, różne praktyki co do możliwości bycia w tym stanie zawieszenia. Niektóre zawody przewidują coś takiego, o czym pani posłanka była uprzejma powiedzieć. Oczywiście są to przede wszystkim lekarze – to znaczy, w momencie, kiedy nie wykonują zawodu przez pięć lat, to są wykreślani. Chyba że wrócą i mają szybszą ścieżkę powrotu do zawodu. Z tego, co wiem, są zawody regulowane, gdzie nie ma takiego rozwiązania. My również takiego rozwiązania nie wprowadzaliśmy. Przy czym też mamy obowiązek doskonalenia zawodowego, który nawet w przypadku zawieszenia cały czas jest aktualny. A więc te osoby, mimo że zawodu nie wykonują, to nadal powinny dokształcać się, żeby móc w każdej chwili powrócić do jego wykonywania.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Pani poseł Golbik.

Posel Marta Golbik (KO):

Ja mam taką myśl à propos tego, co pan dyrektor teraz powiedział, i pytania. Może być sytuacja, w której ktoś wykonuje zawód psychoterapeuty, nie wykonuje zawodu psychologa, a jednak jest w tym zawodzie cały czas. Jeśli wejdzie ustawa o zawodzie psychoterapeuty, to gdyby wtedy tracił prawo wykonywania zawodu psychologa – gdzie wiemy, że to są bardzo zbliżone zawody – to nie byłoby dobre, prawda? To jest jednak trochę inaczej niż w przypadku lekarza, który faktycznie, jak odejdzie od stołu operacyjnego, to po pięciu latach już nie pamięta. Tutaj możemy mieć do czynienia z sytuacją, że ktoś wykonuje bardzo zbliżony zawód, nie utożsamiając się z wykonywaniem zawodu psychologa. Zatem uważam, że brak tego zapisu o utracie prawa wykonywania zawodu akurat jest dobry w tym przypadku.

Posel Marcelina Zawisza (Razem):

Ja bym tutaj chciała poprosić, żebyśmy jednak później w Komisji jeszcze wrócili do tego. Teraz już nie. Bo wydaje mi się, że tutaj słuszna jest uwaga, gdyby po 30 latach osoba chciała wrócić... To są takie rzeczy, że to jednak też jest kwestia pewnej wiedzy, która się zmienia. To też nie jest coś stałego. Przypomnijmy sobie, co mówiono w psychologii 30 lat temu. W tym sensie...

Ale nie teraz. Dobrze by było, gdybyśmy wrócili do tej dyskusji już w Komisji.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Oczywiście my jesteśmy w Komisji także otwarci, tak jak już rozmawialiśmy, by rozmawiać o kilku takich kwestiach. Wszelkie poprawki, analizowanie, odnoszenie się do nich. Jeżeli taka poprawka się pojawi, to my oczywiście się nad nią pochylimy, merytorycznie ocenimy. Jeżeli będzie możliwa do przyjęcia, to oczywiście przyjmiemy. Kierunkowo nie ma problemu, więc jeżeli państwo posłowie będą chcieli taką poprawkę zgłosić, to będziemy o niej rozmawiać, ale myślę, że rzeczywiście to jest doskonały pomysł, żeby już w Komisji.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze.

To ja teraz może oddam głos Biuru Legislacyjnemu. Omawiamy pozostałe trzy poprawki czy cztery?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Możemy trzy.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Bo trzy mamy łącznie z jednym uzasadnieniem. Dobrze, poproszę, oddaję głos.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W pierwotnej wersji przepisów w art. 145, gdzie w ust. 1 w pkt 1–5 mamy wymienione osoby, które mogą zostać wpisane do samorządu psychologów, w części wspólnej był zapis, że ta osoba, która w dniu wejścia w życie ustawy posiada określone wykształcenie, może wykonywać zawód psychologa w okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie ustawy bez wpisu, a później dopiero kolejne przepisy mówiły o tym, że ta osoba jest wpisywana w okresie dwóch lat na wniosek, i później – do kiedy jeszcze może wykonywać swój zawód.

Natomiast wydawało nam się, że raczej legislacyjnie poprawnie powinniśmy zapisać to w ten sposób, że w art. 145 w ust. 1 określamy, że te osoby, które spełniają określone wykształcenie, są wpisywane do rejestru na swój wniosek złożony w tym okresie dwóch lat, jeżeli spełniają wymagania – bo one i tak muszą spełnić te pozostałe wymagania z art. 5 ust. 5 pkt 4–6, czyli to są kwestie charakteru i znajomości języka polskiego. W kolejnych przepisach wtedy zapisujemy to samo. Czyli ta osoba dalej będzie mogła wykonywać zawód psychologa w okresie tych dwóch lat, tak jak było merytorycznie od początku przesądzone w projekcie, bez wpisu. Natomiast ten zabieg polega na tym, żeby stworzyć taki przepis, który nam określi w sposób konkretny, kogo możemy teraz do tego samorządu wpisać.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Czyli od strony merytorycznej nie było zmiany. Zmiana, bo od strony redakcyjnej.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak. Merytorycznie nam się nic nie zmienia. W dalszym ciągu te same osoby, czyli osoby, które posiadają wykształcenie określone w pkt 1–5, będą mogły się wpisać do nowego samorządu. Tylko zabrakło nam w tych przepisach, naszym zdaniem, legislacyjnie odniesienia do art. 5 ust. 5 pkt 4–6, czyli do spełnienia tych pozostałych warunków, które są niezbędne do tego, żeby zostać wpisanym do samorządu. Bo te osoby, które dzisiaj wykonują ten zawód, będą wpisane, jeżeli – po pierwsze – posiadają wykształcenie, oczywiście złożą wniosek, ale – po trzecie – też muszą spełniać... Bo one składają już ten wniosek z art. 5, czyli wchodzi już w tę główną część materialną ustawy. Tam są te dodatkowe wymagania dotyczące charakteru i dotyczące języka polskiego. To jest zabieg legislacyjny, on merytorycznie nie zmienia nam nic w stosunku do tego, jaka była intencja wnioskodawcy.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Czyli, podsumowując zmiany, nowe brzmienia art. 145, 146 i 148...

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Art. 146 to jest taki przepis, który mówi o tym, że jeżeli ktoś do dnia wejścia w życie ustawy zaczął studia drugiego stopnia na kierunku psychologia, a miał już wcześniej ukończone studia licencjackie albo magisterskie – jeżeli dobrze rozumiem, bo może później uzupełnić na innym kierunku, nie na kierunku psychologia – to może zostać również wpisany do tego rejestru, jeżeli złoży wniosek w okresie czterech lat od dnia wejścia w życie ustawy i oczywiście spełnia te wymagania, które są w art. 5 ust. 5 pkt 4–6.

Ta poprawka mówi o dwóch elementach, czyli wskazuje, że ktoś musi spełnić te wymagania z ust. 5 pkt 4–6 i jeszcze ogranicza ten czas na złożenie wniosku do czterech lat od dnia wejścia w życie ustawy, aby nie tworzyć takiej sytuacji, że ktoś może sobie po bardzo wielu latach przypomnieć, że może się wpisać, mimo że te osoby nie będą już spełniały tych wymagań z art. 5. Bo art. 5 przewiduje, że trzeba będzie mieć albo dwustopniowe studia, obydwa z psychologii, albo jednolite na kierunku psychologia.

Natomiast art. 148 to jest kwestia też legislacyjna. Chodziło o doprecyzowanie, że jeżeli osoba nie złoży wniosku o wpis do rejestru w tym terminie dwóch lat, otrzyma ostateczną uchwałę w sprawie odmowy wpisu do rejestru – to powoduje wobec niej wygaśnięcie stosunku pracy, jeżeli jest zatrudniona w ramach stosunku pracy i brak możliwości pełnienia służby na stanowiskach służbowych, jeżeli mówimy o funkcjonariuszach. Bo naszym zdaniem w art. 148 w pierwotnej wersji mieliśmy rozbieżność terminów pomiędzy art. 145 a 148. Poza zakresem tego przepisu pozostawały nam osoby, które złożą na przykład ostatniego dnia tego dwuletniego terminu wniosek i otrzymają uchwałę już po upływie tych dwóch lat. Stąd była ta zmiana. Bo oni mają dwa lata na złożenie. Mogą zrobić ostatniego dnia i wiadomo, że nie otrzymają wtedy tej decyzji w tym okresie dwóch lat. Chodzi o to, że do czasu tej ostatecznej decyzji mogą pracować. Bo jeżeli dostaną odmowę, bo nie spełniają tych pozostałych warunków, to wtedy już nie będą mogli. A jeżeli dostaną pozytywną decyzję, to wtedy zostaną wpisani. Tak że to są te trzy poprawki: do art. 145, 146 i 148.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. W takim razie to są poprawki, które dotyczą kwestii wpisania do rejestru. Teraz tak...

Podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska:

Pani przewodnicząca, bardzo przepraszam.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak?

Podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska:

Bo tutaj Biuro Legislacyjne podawało tyle informacji... Tam pojawiły się studia licencjackie. Nie wiem, czy to był tylko opis, czy wpis...

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

To był opis.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska:

Opis, tak? Bo to studia pierwszego stopnia, tak? Rozumiem, że tylko padło jako wytłumaczenie. Dobrze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Jako opis, tak. Nie ma tego w przepisie.

Dobrze. Zatrzymaliśmy się na art. 145. Do art. 145 została zgłoszona poprawka. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Sprzeciwu nie widzę.

Poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze uwagi do art. 145? Nie ma.

W takim razie art. 145 wraz z poprawką został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 146. Do art. 146 również została zgłoszona i wyjaśniona przez Biuro Legislacyjne poprawka. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki do art. 146. ust. 1 w nowym brzmieniu? Nie ma.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze uwagi do art. 146? Nie ma.

W takim razie art. 146 wraz z przyjętą poprawką został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 147. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 147 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 148. W art. 148 jest też nowe brzmienie, które zostało wyjaśnione przez Biuro Legislacyjne. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia proponowanej poprawki? Nie ma.

W takim razie poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 148? Nie ma.

W takim razie art. 148 wraz z przyjętą poprawką został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 149, gdzie w ust. 4 mamy zgłoszoną poprawkę, nowe brzmienie.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tutaj są dwie kwestie. Jeszcze chciałabym doprecyzować. W toku pracy pojawiła się taka kwestia, że tam, gdzie mamy odesłania w art. 149 i następnych do spełnienia wymagań określonych w art. 145 ust. 1, to naszym zdaniem – na przykład jest to ust. 2 i później ust. 3 pkt 5 – właściwe byłoby ograniczenie tego odesłania do pkt 1–5, bo te przepisy dotyczą czasu tworzenia się samorządu psychologów i kolejnych kroków, które będą podejmowane, aby samorząd utworzyć. Te osoby, które będą się zgłaszać po kolei do określonych funkcji, mają spełniać wymóg nie wpisu do rejestru, ale mają spełniać wymóg posiadania określonego wykształcenia.

Stąd, jeżeli by była zgoda, to my byśmy proponowały, żeby w tych miejscach odesłać do art. 145 ust. 1 pkt 1–5 – żeby to było jasne, że te osoby nie mają mieć wpisu, bo mieć nie mogą, bo jeszcze nie mają się do czego wpisać. Ten samorząd dopiero zostanie utworzony. Muszą posiadać określone wykształcenie.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze.

Czyli jest zgoda ze strony ministerstwa?

Czy w takim razie są jeszcze jakieś uwagi do art. 149?

Proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Jest jeszcze propozycja poprawki do art. 149 ust. 4. Na wcześniejszych etapach była tutaj poprawka. My zgłaszałyśmy do niej wątpliwości. W toku dyskusji ze stroną rządową też wypracowana została formuła ust. 4. Chodzi o to, kto wchodzi w skład komitetu – aby zapisać, że to będzie przewodniczący, i przewodniczącym będzie minister albo przedstawiciel ministra, i w drugim punkcie: nie więcej niż 10 członków powołanych przez ministra właściwego do spraw pracy spośród reprezentantów organizacji, o których mowa w ust. 2.

My wcześniej zgłaszałyśmy taką wątpliwość, że skład komitetu nie może być ruchomy – żeby tak sformułować ten przepis, żeby było jasne, w celu głosowania przede wszystkim, jaki jest skład tego komitetu i kto jest uprawniony do podejmowania decyzji. Poprawka jest wynikiem tych rozmów.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak. Ministerstwo ma pozytywne stanowisko do poprawki.

Czy są jakieś pytania do poprawki? Nie ma.

Do artykułu kolejnych uwag nie ma.

Rozumiem, że te odniesienia, o których Biuro Legislacyjne mówiło na początku, państwo uporządkują na podstawie upoważnienia? Dobrze. Dziękuję.

Czy w takim razie jest sprzeciw wobec przyjęcia zaproponowanej poprawki? Nie ma.

Poprawka została przyjęta.

Jeżeli nie ma więcej uwag do art. 149, to wraz z przyjętą poprawką został on rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 150. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 150 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 151. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 151 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 152. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 152 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 153. Nie ma uwag.

Art. 153 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 154. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 154 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 155. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 155 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 156. Nie ma uwag.

Art. 156 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 157. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 157 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 158. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 158 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 159. Nie ma uwag, nie widzę.

Art. 159 został rozpatrzony.

Rozpatrzyliśmy wszystkie...

Proszę, jeszcze pytanie.

Poseł Marta Golbik (KO):

Art. 159. Rozumiem, że musi być taki długi termin? Bo też nie wiem, z czego to wynika. Jeśli mogę prosić o informację.

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Tak, pani posłanko, mamy świadomość, że to jest długi termin. Nawet rozważaliśmy i zastanawialiśmy się w naszym gronie, czy dałoby się ten termin skrócić. Tylko musimy dokonać kilku procesów. Najpierw postawić systemy informatyczne, które pozwolą wpisywać się psychologom na tym pierwszym etapie. To będzie na potrzeby pierwszych wyborów, które się odbędą. Później musimy zorganizować pierwszy krajowy zjazd. Ten pierwszy krajowy zjazd... To też trochę potrwa, ponieważ musi on ustalić jakieś ramy do dalszego rozwoju samorządu. Później powołać regionalne rady, wybrać pełnomocników tych regionalnych rad, którzy będą musieli przeprowadzić pierwsze wybory tych regionalnych rad. W związku z tym jest to cały proces. Pani minister przy mnie rozkładała to na czynniki pierwsze, bo pani minister też zależało na tym, żeby szybciej przeprocedować te zmiany, ale naprawdę się nie da. To znaczy, jest to czas optymalny, a i tak go znacznie skróciliśmy w toku prac legislacyjnych.

Ministra rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:

Jeszcze jedno zdanie.

Dziękuję, panie dyrektorze.

Szanowni państwo, czekamy 20 lat – to znaczy psychologowie czekają ponad 20 lat na tę regulację. Oczywiście, że chcielibyśmy, żeby to było jak najszybciej, ale też żeby można było w odróżnieniu od tamtej poprzedniej regulacji naprawdę ją wdrożyć – to znaczy, żeby ten samorząd miał szansę się ukonstytuować, działać, powybierać. Tak, nie ma czasu do stracenia, ale po prostu już krócej się w naszej ocenie nie da. Liczyliśmy, sprawdzaliśmy – więc to jest tak szybko, jak to tylko możliwe.

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

I było to skracane.

Posel Marta Golbik (KO):

Ja absolutnie nie krytykuję tego zapisu. Bo ja też uważam, że ważne, żeby to było wprowadzone, a nie żeby było jak najszybciej. Raczej chodziło o pytanie – bo byłam ciekawa, czemu tak długo. Ale rozumiem, że te działania będą się toczyły dużo wcześniej – czyli to konstytuowanie będzie się odbywało wcześniej i po prostu za te dwa lata już będzie wszystko hulało, tak jak ma hulać.

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Tak, oczywiście. To właśnie w art. 159, gdzie niektóre przepisy wchodzi w ogóle po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, niektóre wchodzi z upływem 12 miesięcy. W związku z tym przepisy, które pozwolą na organizację, czyli na stawianie tego samorządu, one wejdą dużo szybciej, tak żeby ten proces zaczął się dziać, po to żeby ta ustawa już była całkowicie gotowa do wejścia w życie i żebyśmy mogli wystartować z nowym samorządem.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję.

Teraz takie dwie uwagi porządkujące naszą pracę. Nie będę teraz głosować, czy przyjmować całe sprawozdanie dzisiaj, ponieważ damy czas legislatorom na uporządkowanie tych zmian, które dzisiaj zostały naniesione, i przygotowanie nowego urobku, a także na dokonanie wszystkich takich czyszczących, ewentualnie redakcyjnych zmian.

Rozumiem, że jest zgoda, by upoważnić Biuro Legislacyjne do dokonania takich niezbędnych korekt redakcyjno-legislacyjnych. Tak?

Jeżeli nie ma sprzeciwu, podkomisja udziela takiego upoważnienia.

Zwołamy się na jeszcze jedno posiedzenie, gdy już legislatorzy będą gotowi z urobkiem, po to żeby już faktycznie przyjąć sprawozdanie z całej pracy podkomisji. Skończyliśmy de facto cały projekt, tylko damy czas na przygotowanie takiej już ostatecznej wersji, którą chcielibyśmy przedstawić połączonym Komisjom. Przeszliśmy dziś przez cały projekt, dlatego też nie ma potrzeby zwoływać piątkowego posiedzenia podkomisji, ponieważ my zakończyliśmy pracę. Jest jeszcze tylko kwestia ewentualnie powrotu do niektórych... Do art. 17, jeśli tam będzie poprawka, czy do art. 22. I naniesienie wszystkich redakcyjno-legislacyjnych korekt, co do których zgodziliśmy się dzisiaj.

Na takim pewnie, mam nadzieję, krótkim posiedzeniu podkomisji po prostu spotkamy się po to, żeby przyjąć już tylko sprawozdanie, ale to na następnym posiedzeniu Sejmu. Na tym posiedzeniu Sejmu kolejnych posiedzeń podkomisji już nie przewiduję. To piątkowe odwołamy.

To tyle, jeżeli chodzi o dzisiaj. Wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia...

Posel Włodzisław Giziński (KO):

Pani przewodnicząca, pozwoli pani, 15 sekund informacji.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Oczywiście. Proszę.

Posel Włodzisław Giziński (KO):

Spotkałem się z panem Piotrem Majchrzakiem, prezesem Polskiego Stowarzyszenia Psychologów Pracy. Przyjąłem od niego, ale nieformalnie ze względu na sprawność procedowania w naszej podkomisji, poprawki opracowane na kanwie jego środowiska zawodowego. Zobowiązałem się, że przekażę pani minister, posłankom i posłom istotę tych poprawek.

Są przekonani, że opiekun psychologa dysponuje zbyt ostrymi możliwościami zablokowania wejścia do zawodu. Wskazują nawet na możliwość potencjalnego konfliktu interesów w tej wąskiej grupie zawodowej. Tylko do tego się zobowiązałem i na tym kończę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Jeżeli do art. 17 będą zaproponowane jakieś konkretne propozycje poprawek, to się oczywiście do tego odniesiemy i ministerstwo się odniesie. Będziemy mogli to przegłosować, jeżeli będą gotowe konkretne propozycje.

Czy resort chciałby się jeszcze odnieść od tych uwag? Bo jest mowa o art. 17, o którym też wspomniałam. Jeżeli byłyby przygotowane jakieś poprawki, to oczywiście wrócimy

i odniesiemy się, przegłosujemy. Czy pan dyrektor chce się jeszcze odnieść do art. 17 i do tych uwag dotyczących opiekuna?

Zastępca dyrektora departamentu MRPiPS Karol Perkowski:

Tak, do tego, co powiedział pan poseł. Jest to wielostopniowa konstrukcja. To nie jest tak, że opiekun będzie decydował o być albo nie być w zawodzie, ponieważ ten psycholog, po pierwsze, będzie mógł się odwołać do pełnego składu komisji, po drugie, jeżeli będzie jakiś konflikt interesów, jakiś uzasadniony zgrzyt pomiędzy psychologiem a opiekunem, to również wprowadziliśmy specjalnie taki bezpiecznik – przepis, który uprawnia do zwrócenia się do samorządu o zmianę opiekuna.

Dodatkowo to są naprawę rozwiązań, które są bardzo dobrze znane od dekad w systemie prawa. Już kiedyś wspominałem, w ustawie – Prawo o adwokaturze adwokata można wykluczyć z palestry, jeśli, cytuję: „Według samorządu nie nadaje się do wykonywania zawodu”. To, czy się nadaje, czy się nie nadaje do wykonywania zawodu, warunkuje właśnie opinia patrona o aplikancie.

My mamy tutaj dużo dalej idącą regulację, jeżeli chodzi o ochronę interesu takiego psychologa pod opieką, bo ma całą ścieżkę odwoławczą – w ten sposób jego interesy są zabezpieczone.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Ta odpowiedź, przynajmniej na dzisiaj, wystarczy.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia podkomisji.

Bardzo państwu dziękuję za udział w posiedzeniu. Dziękuję stronie rządowej, dziękuję pani minister, dziękuję posłom, posłankom.

Zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję.